

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedziele i święta od 12—1.

PRENUMERATA miesięcznie z odnoszeniem 900000 mk., z przesyłką pocztową 1000000 mk., za granicą 1600000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 60000 mk. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr. przed tekstem 25000 mk. w tekście 30000 mk., za tekstem 12000 mk.—W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Pocz. Kasie Oszcz. № 80187.

## Bracia Jabłkowski

Warszawa-Bracka-25

Wilno-Mickiewicza-18



## Na Gwiazdke

w wielkim wyborze  
wykwintne i praktyczne  
podarki we wszystkich  
oddziałach magazynu

zwracamy uwagę na wystawy w oknach magazynu

**W niedzielę 23 b. m. magazyn  
otwarty od godz. 2—5 p. p.**

### Od Administracji.

Przypominamy naszym prenumeratom, że czas odnowić prenumeratę za miesiąc **styczeń**.

Równocześnie upraszamy Sz. Prenumeratorów o wyrównanie zaległych opłat, w przeciwnym razie będziemy zmuszeni **wstrzymać wysyłanie** pisma.

Należność można wpłacać za pośrednictwem Pocztovej Kasy Oszczędnościowej Nr. 80187 na rachunek wydawnictwa „Dziennik Wileński”.

### Magazyn i Pracownia Ubiorów Damskich E. DUTKIEWICZ

Ad. Mickiewicza 7.

Poleca najnowsze modele **Palt, sukien wieczorowych** oraz **kapeluszy** damskich.

A także przyjmuje zamówienia na **Palta, futra, suknie** i kapelusze.

### Podatki

przyjmuje i załatwia

### BEZ STRATY CZASU

**Biuro Lasy-Komis Portowa 6-d.**

**Zegarek damski** znaleziony dn. 16.XII. w Niedzielę na ulicy Róg Wileńskiej i M. Pohulanki przy cukierni Urwana między 12—1 godz. po południu można odebrać w Administracji Dziennika Wileńskiego od 10—3 godz.

**ZAKŁAD POŁOŻNICZY**

**D-ra Med. Bujalskiego**  
Wielka Pohulanka d. Nr. 31.

### GOTOWE UBRANIA

### CENY NISKIE

WARSZAWSKA FABRYKA KRAWIECKA

## „KONTUSZ”

Sp. Akc.

Otworzyła fabryczny skład, hurt i detal, gotowych ubrań w Wilnie, Dobroczyzny 2. telef. 184, przy składzie towarowym. A. Głowiński.

Wyroby znane w całej Polsce ze swej dobroci i niskich cen.

Na składzie są: Garnitury, palta, burki, ubrania sportowe, spodnie żakietowe i t. p. Dla uczącej się młodzieży przystępne warunki. Wszystkie instytucje rządowe i miejskie dla swych urzędników mogą zaopatrzyć się w większe ilości, które to zapotrzebowania szybko będą wykonane.

NAJODPOWIEDNIEJSZE PODARUNKI GWIAZDROWE:

## FARAON

### BOLESŁAWA PRUSA

W wydaniu ozdobnym in 4<sup>o</sup> z ilustracjami Holewińskiego w oryginalnej płóci. oprawie.

Askenazy S. Gdańska Polska.

Nowe ilustrowane wydanie w bogatej oprawie, poleca

KSIEGARNIA

GEBETHNERA i WOLFFA i S-ki

Wilno, Mickiewicza 6.

Książki wszystkich wydawców na składzie  
Katalogi bezpłatnie.

## WŁ. BORKOWSKI

Mickiewicza 5. WILNO. S-to-Jańska 19.

**KALENDARZE** najrozmaitsze  
**OZDOBY** choinkowe

**ZABAWKI** miękkie blaszane  
i drewniane

**GALANTERJA** skórzana

**GALANTERJA** biurowa

**MARMURY** i brzozy

**OBRAZY** i ramy

**KARTY ŚWIĄTECZNE** i nowo-  
roczne

oraz wiele artykułów na upo-  
minki gwiazdkowe.

CENY KONKURENCYJNE.

### Dzień polityczny.

Po wyborach w Gdańsku.

Opinia polityczna szerszych kół gdańskich zaniepokojona jest faktem, iż mimo że od wyborów upłynęły już 4 tygodnie dotychczas nie wiadomo o przebiegu rokowań w sprawie utworzenia większości rządowej. Prasa rządowa atakuje t. zw. blok mieszczanski iż wszystkie rokowania odbywają się za kulisami z całkowitem wykluczeniem jawności. Prawdopodobnie partje mieszczańskie zamierzają zaskoczyć opinię faktem dokonany przedstawiając nowy rząd, wykluty w mrokach intryg. Dzienniki wskazują np. na Anglię gdzie opinia publiczna jest poinformowana o każdym stadium tworzenia się nowego rządu. Oczywiście partje gdańskie dalekie są od tych metod, przyjętych we wszystkich demokracjach europejskich.

W środę po południu ma się odbyć posiedzenie Sejmu gdańskiego. Na porządku dziennym znajduje się m. in. art. 2 ustawy walutowej, który postanawia że wierzitelności powstałe przed 21.XII. 1921 muszą być zaspakajane bez uwzględnienia spadku marki niemieckiej. Magistrat gdański już zapoczątkował stosowanie w życiu tego artykułu w dniu 1 września. Z dniem 1 b. m. zaś wypowiedział pożyczki miejskie przedwojenne. Art. 2 ustawy walutowej wywołał w Gdańsku ogromne zaniepokojenie, przyczem podnoszone jest powszechnie iż zastosowanie go w praktyce może wywołać poważne zaburzenia natury finansowo gospodarczej. Posiedzenie śródowe będzie prawdopodobnie ostatnim posiedzeniem starego Sejmu, gdyż z dniem 1 stycznia rozpoczyna swą kadencję nowy Sejm.

Francja a Rosja.

Poincare wystosował depezę do Cziczera, w której oświadczył, że rząd Francuski gotów jest wysłać

do Rosji resztę żołnierzy rosyjskich, przebywających we Francji, którzy zgłoszą życzenie powrotu do kraju. We Francji okazało się tylko 20 żołnierzy, chcących wrócić do republiki sowieckiej. Poincare zaproponował wysłanie ich do Warny, skąd mogli by się dostać do Rosji. Cziczera odpowiedział, że z uwagi na to, iż rząd sowiecki nie miał możliwości sprawdzenia dokumentów osób, pragnących powrócić, osoby te przyjęte przez bolszewję być nie mogą. Poza tem oświadczył, że żaden statek, płynący z portu bułgarskiego, nie będzie wpuszczony do portów rosyjskich. Wreszcie w odpowiedzi Cziczera podał w wątpliwość liczbę 20 żołnierzy, zakomunikowanych przez Poincarego jako pragnących powrócić do Rosji i zaznaczył, że według informacji rządu sowieckiego, liczba ta jest znacznie większa.

Powrót p. Younga do Polski.

Według wiadomości dzienników, w tych dniach oczekiwany jest przyjazd p. Younga do Polski. Pobyt jego obiecany jest na czas dłuższy.

Misja watykańska w Rosji

Przybył do Moskwy ks. Hermann, czasowy zastępca księdza d-r. Walsh, szefa misji papieskiej w Rosji. Zatarg pomiędzy misją papieską a organami administracyjnymi sowieckimi w sprawie lokalu misji, został zlikwidowany. Komendant bolszewicki, którego usunięcia misja domagała się nadaremnie przez czas dłuższy, został wreszcie wysiedlony.

**Teatr Polski**

(Lutnia)

Dziś

„Kobieta i pajac”

komedja P. Louys'a.

Początek o 7½ w.

**Teatr Wielki**

(na Pohulance)

Dziś—premiera

RIGOLETTO

opera J. Verdi'ego.

Początek o 7½ w.

# Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

## PRZESILENIE RZĄDOWE.

P. Władysław Grabski w Sejmie.

We wtorek o godz. 10 min. 30 rano desygnowany na premiera p. Władysław Grabski przybył do gmachu Sejmowego i kolejno konferował z domniemanymi kandydatami na ministrów i z leaderami poszczególnych klubów.

Konferencje z przedstawicielami klubów miały charakter wyłącznie informacyjny i miały na celu zorientowania się p. Grabskiego, co do terenu parlamentarnego. Do tegoż celu służyły rozmowy z p. Dąbskim, Ratajem i Thuguttem.

### Rozmowy oficjalne.

Rozmowy oficjalne rozpoczęły się we wtorek po południu. Dla każdego klubu p. Wł. Grabski wyznaczył po 15 minut w kolejności zależnie od wielkości klubu.

A więc został zaproszony Związek Ludowo-Narodowy, p. Thugutt i Piast.

### Konferencja z p. Witosem.

O godz. 4-ej po południu p. Władysław Grabski odbył konferencję z ustępującym premierem p. Witosem.

### Wtorkowe konferencje.

Oprócz wyżej wymienionych p. Grabski odbył we wtorek konferencje z Chrześcijańską Demokracją, Polską Partją Socjalistyczną, klubem Chrześcijańsko Narodowym, klubem żydowskim i klubem ukraińskim.

### Konferencje we środę.

Na środę na godzinę 11-a zostały wyznaczone konferencje z Niemcami, Białorusinami, Chliborobami, Okoniowcami i z p. Hipolitem Sliwińskim.

### Rozmowy z osobami poza Sejmem.

We wtorek rano byli przyjęci przez p. Wł. Grabskiego p. p. Wojewoda Moskałewski, p. Darowski, b. min. Nosowicz, p. Rybezyński i poseł Poniatowski.

### Premjer Wł. Grabski przedstawił listę gabinetu.

W rozmowach z przedstawicielami klubów desygnowany na premiera p. Władysław Grabski przedstawił następującą listę swego gabinetu.

Prezesem Ministrów i ministrem skarbu — Władysław Grabski, sprawy zagraniczne — Maurycy Zamoyski sprawy wewnętrzne — Sołtan, wojewoda warszawski, sprawy wojskowe — gen. Kazimierz Sosnkowski, oświata — Miklaszewski, Ministerstwo sprawiedliwości — Wyganowski, sędzia sądu najwyższego, przemysł i handel — Mielczarski, znany kooperatysta, rolnictwo — Raczynski, Ministerstwo pracy i opieki społecznej — Darowski, koleje — Nossowicz, reformy rolne — Stefczyk lub prof. Ludkiewicz.

Rokowania nie zostały jeszcze ukończone. Stronictwa prawicowe naogół odniosły się do listy życzliwie. Lewica robiła pewne zastrzeżenia, wskutek czego w pierwotnej liście poczyniono zmiany. Żydy gwałtownie występują przeciwko gen. Sosnkowskiemu. Dalszy ciąg rokowań jutro.

## Egzaminy urzędników rachunkowych i kasowych.

W Nr. 127 Dziennika Ustaw ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów w przedmiocie egzaminów praktycznych kandydatów na stanowiska urzędników kasowych i rachunkowych. Egzaminowi temu podlegać mają kandydaci po odbyciu praktyki. Będzie to tylko egzamin ustny i obejmować będzie głównie zasady ekonomii społecznej i skarbowości, oraz znajomości techniki obrotów kasowych odpowiednich instytucji państwowych.

## Nowe stawki celne.

Od dziś obowiązują nowe stawki celne według mnożnika normalnego 950.000 i zniżonego 675.000.

## Ogłoszenie ustawy o waloryzacji.

W Nr. 127 Dziennika Ustaw została ogłoszona ustawa o waloryzacji podatków i kredytów.

## Senat francuski zgodził się na pożyczkę dla Polski.

PARYŻ (17.XII Pat.) Senat uchwalił projekt ustawy o udzieleniu Polsce pożyczki w wysokości 400 milionów franków.

## Sprawy polskie w Lidze Narodów.

PARYŻ, 17.12.—(Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu Rada Ligi Narodów przyjęła do wiadomości raport przedstawiciela Urugwaju oraz uwagi delegata litewskiego Galwanaukasa, dotyczące sprawy Kłajpedy. Rada wysłuchała również raportu delegata hiszpańskiego w sprawie ustalenia granic na terytorjum Jaworzyny. Rada Ligi przyjęła raport komitetu, złożonego z przedstawicieli Brazylii, Wielkiej Brytanii i Włoch, stwierdzający, że sprawa kolonistów nie-

mieckich w Polsce winna być załatwiona na podstawie avis consultatif, które zostało wyrażone przez międzynarodowy trybunał sprawiedliwości w Hadze w dniu 10 września r. b. Co do kolonistów już wydalonych z granic Polski rząd polski ma przedstawić Radzie Ligi Narodów propozycje, dotyczące odszkodowań. Delegat polski zapewnił, iż wydalanie jeszcze nie uskutecznione, nie będą miały miejsca.

### Zdrowie arcybiskupa Cieplaka.

MOSKWA, 18.XII. (A. W.) W zdrowiu arcybiskupa Cieplaka w ostatnich tygodniach nastąpiło znaczne polepszenie.

0 50% taniej niż wszędzie, kosztuje zdjęcie fotograf. w zakł. fot. „REKORD“ Szopenowska 5.

## Szkolnictwo Ziemi Wileńskiej w roku szkolnym 1922—1923.

II.

### Szkolnictwo średnie ogólnokształcące.

Wielkie zapotrzebowanie inteligencji, możliwość uzyskiwania stanowisk we wszystkich dziedzinach życia zarówno prywatnego jak publicznego, dawniej podczas niewoli bardzo ograniczona, na koniec wzrost zamożności niższych warstw społeczeństwa, ogromnie rozwinęły tę dziedzinę szkolnictwa szczególnie pod względem ilościowym. Jakościowo, jeśli brać ogólny poziom szkół średnich, wielkiej poprawy tutaj w porównaniu ze stosunkami przedwojennymi nie widać. Wpłynęły na to zarówno gwałtowna demokryzacja szkoły średniej, jak i kolosalny popyt na nauczycieli znakomicie przewyższający podaż nauczycielstwa o pełnych formalnie kwalifikacjach. Jeśli dodamy do tego, że nadmiernie wysokie ceny urzędzeń szkolnych i pomocy naukowych, które w znacznej części należało sprowadzać z zagranicy, z krajów o wysokiej walucie, nie pozwalały nowopowstałym szkołom na odpowiednio bogate zaopatrzenie ich w potrzebne utensylja, będziemy mieli łączny obraz, czemu szkolnictwo średnie pomimo licznych danych nie osiąga dotychczas idealnie przepisanej dlań poziomu. Należy jednak z całym naciskiem podkreślić szybki w kierunku poprawy tego stanu postęp. Liczne kursy dokształcające dopłniają braki nauczycieli nie posiadających pełnych kwalifikacji; produkcja dzieł z zakresu pedagogiki, metodyki i dydaktyki wzrasta z dnia na dzień; powstają przy uniwersytetach polskich katedry pedagogiki i pedagogiczne seminarja; kilka lat już są czynne wyższe instytuty pedagogiczne; produkcja odpowiednich podręczników, walcząc z trudnościami wydawczymi, zakreśla coraz szersze kręgi, dostarczające szkołom podręczników coraz lepszych, coraz bardziej do współczesnych wymagań dostosowanych, na koniec wzrost wytwórczości krajowej w zakresie pomocy szkolnych, uniezależnia nas od rynków zagranicznych i trudności walutowych. Wszystkie te czynniki składają się na to, że postęp w dziedzinie nauczania średniego idzie wielkimi krokami, rokując szybkie i to w najbliższej przyszłości wyniki. Pod względem poziomu szkół średnich nie stoimy niżej od szkoły zabarcezej z przed wojny; zaś praca nad programami, opracowanie metod nauczania poszczególnych przedmiotów i głęboki przełom w dziedzinie wychowawczej zadań szkoły średniej, — stawiają współczesne szkolnictwo średnie w Polsce znacznie wyżej od szkoły przedwojennej. Przed polską szkołą średnią otwiera się jasna, prosta i krótka nawet droga, po której krocząc, rychło znajdzie się ona w jednym szeregu ze szkołami najbardziej w oświacie posuniętych narodów.

Obecny stan szkolnictwa w Okręgu Wileńskim jest wciąż jeszcze przejściowym, jest stanem organizacji, bądź reorganizacji. Wystarczy przypomnieć, że unifikowanie władz i ustroju szkolnego nastąpiło dopiero rok temu zaledwie, jak rok zaledwie temu wróciła Ziemia Wileńska do Państwa.

Liczy, które zostaną podane niżej, są jeno obrazem stanu chwilowego, który ulega wciąż szybkim bardzo zmianom, w kierunku rozwoju i rozrostu, i lat jeszcze kilka upłynie, zanim stan szkolnictwa średniego przestanie być ciągle zmiennym, falującym. W roku szkolnym 1922/23 Okręg Wileński liczył 37 szkół średnich, z czego 9 państwowych, dwie w stadium upaństwowienia, a reszta 26 przypadała na szkoły bądź prywatne, bądź komunalne lub społeczne. Z ogólnej liczby szkół 22 znajdowały się w samym Wilnie, 15 po zostałych w większych miastach Województwa Wileńskiego. Językiem wykładowym w szkołach państwowych był wszędzie język polski; prywatne szkoły posiadały

zgodnie ze swym przeznaczeniem bądź wykładowy język polski, bądź też język tych mniejszości narodowych, jakie współżyją z polską ludnością w Ziemi Wileńskiej. Szkół litewskich było 2—5%, białoruskich 3—8%, żydowskich 5—14%; pozostałe szkoły z wyjątkiem francuskiego liceum miały za język wykładowy w której części polski; część szkół posiadała wykłady prowadzone w języku rosyjskim, przy czem ten ostatni w licznych szkołach znajdował się w stadium przejścia na język wykładowy polski na skutek własnego życzenia koncesjonariuszy szkół. Wogóle na średnie szkoły rosyjskie z wyjątkiem dwu, które istotnie służyły części ludności rosyjskiej zamieszkałej na Wileńszczyźnie, należy patrzeć jako na owoce i pozostałości rusyfikacyjnej polityki zaboru rosyjskiego, długie lata władającego tym krajem, a nie jak na istotną potrzebę ludności miejscowej. Słuszność tego twierdzenia ilustruje chociażby ten fakt, że jedna z poważniejszych i lepiej prowadzonych szkół w języku wykładowym rosyjskim na ogólną liczbę 746 uczniów posiadała rosjan tylko 85, t. j. 11%; inna na 14 uczniów tylko 8 rosjan—75%;—pozostali uczniowie nie z rosyjskością nie posiadali wspólnego, podając się i deklarując za przynależnych do innych narodowości, głównie żydowskiej.

Na ogólną liczbę 10.595 uczniów i uczennic uczęszczających do szkół średnich Polaków przypada 4.590—43%. Żydów 3.968—38%, Białorusinów 520—5%, Litwinów 618—6%, Rosjan 415—4%. Z ogólnej liczby młodzieży 3.859 znalazło miejsce w szkołach państwowych, t. j. prawie 40%.

Dziewczęt było 5.085, chłopców 5.514.

Personel nauczycielski wraz z kierownikami szkół liczył 650 osób, z czego 423 mężczyzn i 227 kobiet. Na nauczycieli narodowości polskiej przypada 307 osób—47%; na żydów 155 osób—24%, litwinów 28—4%, białorusinów 69—10%. Szkoły państwowe zatrudniały z ogólnej liczby 208 osób, co stanowi 32%. W roku 1914 w Okręgu Wileńskim było 12 szkół średnich.

Na specjalną uwagę i zaznaczenie załuguje Szkoła Pracownia Doświadczalna uruchomiona w Wilnie i obsługująca całe szkolnictwo średnie i powozeczne, zarówno państwowe jak prywatne. Jest to w jednej swej części muzeum okazów ze wszystkich działów nauk przyrodniczych i wielki gabinet fizyczny; jednak najistotniejsze znaczenie Pracowni polega na organizowaniu na jej terenie samodzielnych ćwiczeń uczniowskich z nauk przyrodniczych, fizyki i chemii. Dla tego celu posiada Pracownia dość dobrze wyposażone laboratorium i sale ćwiczeń, dużą salę wykładową z przyrządami dla projekcji świetlnych i własny ogród botaniczny z działkami: biologicznym, systematycznym i roślin lekarskich. W roku bieżącym przystąpiono do zakładania działu drzew i krzewów owocowych. Ponadto Pracownia Doświadczalna zajmuje się konstrukcją wzorów i modeli taniach i prostych przyrządów fizycznych dla demonstracji i ćwiczeń uczniowskich.

NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA poleca w wielkim wyborze eleganckie suknie, bluzki, kostjumy, palta, szlafroki etc. po cenach przystępnych.

MAGAZYN E. HEGENT ul. Wielka 10 (vis á vis poczty).

Prof. SZYMAŃSKI zaczął przyjmować chorych na OCZY. ul. Mickiewicza 4.

## Odbudowa kościołów i szkół na naszych Kresach.

Niedawno podaliśmy w naszym piśmie szczegółowe informacje o postępie pracy przy odbudowie szkół i kościołów w 1923 r. w powiecie Wileńsko Trockim i w Wilnie. Obecnie otrzymujemy dalsze informacje uprzejmie nam udzielone przez Wileńską Dyрекcję Odbudowy. Są to oczywiście cyfry, ale jakże wymowne. Za każdą z tych cyfr kryje się ogromny kapitał ubożego skarbu polskiego, oddany celem dźwignięcia z ruiny powojennej naszego kraju. Kto zna warunki budowlane u nas i choćby w przybliżeniu kosztu każdej budowy lub remontu ten zdoła należycie ocenić wysiłek rządu Polskiego. Według więc danych oficjalnych w pow. Oszmiańskim odbudowano w roku bieżącym 7 szkół i 4 kościoły oraz 1 świątynię inowierczą; w pow. Święciańskim—2 szkoły, 1 kościół, a dwóm kościołom wydano materiał budowlany. W pow. Braślawnkim odbudowano 4 szkoły; w pow. Dziśnieńskim—4 szkoły i 1 kościół; w pow. Duniłowickim odbudowano 9 szkół i 3 kościoły; w pow. Wileńskim 5 szkół i 1 kościół.

Na terenie województwa Nowogródzkiego odbudowano w roku obecnym: w pow. Nowogródzkim 4 szkoły i 2 kościoły oraz 1 świątynia inowierczą; w pow. Baranowickim odbudowano 17 szkół i 2 kościoły oraz 1 świątynię inowierczą; w pow. Stołpeckim 6 szkół i 1 kościół; w pow. Lidzkim 5 szkół i 2 kościoły; w pow. Słonimskim 12 szkół i 3 kościoły, wreszcie w pow. Wołczyńskim 4 szkoły i 2 kościoły oraz 1 świątynię inowierczą.

Łącznie w roku bieżącym odbudowano 89 kościołów i świątyń inowierczych oraz 79 szkół.

Są to cyfry bardzo wymowne.

## Życie ekonomiczne.

G I E Ł D A.

WARSZAWA, 18.XII. (A. W.) Warszawska giełda urzędowa z 18.XII. Dolarzy 6.100.000. Przekazy: New-York 6 800.000 6.100 000 Londyn 29325000—26250000, Paryż 355500—319000, W i e d e Ń 90,00—86,00, Praga 198560—177000, Włochy 295000—264500, Belgja 312000—300000, S z w a j e a r j a 1.185.000—1063000, Frank złoty 1233900, milionówka 200000, P o z y c z k a z ł o t a 11000000—11500000—9600.000. Tendencja wzrostowa.

GDANSK, 18.XII. (A.W.) Gdańska giełda urzędowa z 18.XII. Mar ka polska 0.947—0.953 guld. za 1 miljon mk. pol. Przekazy. Warszawa: 0.828—0.832 guld. za 1 milj. mk. pol. New York 5,8353—5,8646 guld. za dolar.

### Waloryzacja hipotek w Niemczech.

BERLIN, 18.XII. (A. W.) Na poniedziałkowym posiedzeniu popołudniowym gabinetu Rzeszy ma obradować min. nad sprawą waloryzacji hipotek. Minister finansów stoi na stanowisku, iż pożyczki prywatne i hipoteki nie mogą ulegać waloryzacji gdyż pociągnęłyby to za sobą natychmiastowe żądania pod adresem gmin i krajów Rzeszy, które byłyby niemożliwe do wykonania, co z kolei pociągnęłoby za sobą zubożenie ludności niemieckiej. Jeśli bowiem Rząd Rzeszy przyznaje sobie prawo waloryzacji pożyczek prywatnych. Należałoby to stosować i do pożyczek publicznych. To zaś stałoby się dla państwa ruiną. W związku z tem prasa donosi, iż w łonie Rzeszy panuje w tej sprawie różnica zdań.

### Brak gotówki w Gdańsku.

GDANSK, 18.XII. (A. W.) Niesłychany brak gotówki, który nastąpił w Gdańsku po wprowadzeniu guldenu, doszedł do tego stopnia, iż nawet zakłady użyteczności publicznej żądają od sum zaległych po 5% w stosunku dziennym. Tak samo i poczta pomimo 300% zwykłej opłat pobiera bardzo znaczne odsetki od sum zaległych. Podobne środki stosowane przez władze wolnego miasta prowadzą poprostu do katastrofy gotówkowej.

## Wiadomości telegraficzne.

### Podwyższenie ceny dzienników.

WARSZAWA, 18.XII. (A. W.) We wtorek rano cena egzemplarza dzienników w sprzedaży ulicznej powyższona została z 50.000 do 100.000 mk.

## Gniazdko bolszewickie w Trokach.

Uwagze p. Kuratora.

Przed półrokiem mniej więcej zamieściliśmy korespondencję z Bujwidz, o działalności dwóch nauczycielek ludowych Januszewskiej i Parszutówny.

P. Januszewska przechwalała się publicznie swą bezwyznaniowością i naturalnie ani sama do kościoła nie uczęszczała, ani też dzieci nie prowadziła. Mało zajmowała się szkołą, natomiast bardzo gorliwie oddawała się agitacji antyreligijnej i wywrotowej. Często widywano ją w stanie nietrzeźwym, co oczywiście najgorsze wrażenie wywierało musiało na dzieci i ludność.

Nieodłączną towarzyszką Januszewskiej była p. Parszutówna. Naznaczona do Bujwidz po wakacjach 1922 r., natychmiast, pod pozorem choroby, uzyskuje urlop i cały czas poświęca agitacji przedwyborczej, rozrzucając odezwy i t. p. Dopiero po Nowym Roku zkonieczności musi oddać się pracy w szkole. Dziwna to była praca: razem z Januszewską „uświadamiają” dzieci, uczą by się nie żegnała przed krzyżem, gdy to jest zabobon, by niewierzyć księżom, gdyż są to wrogowie ludu.

Parszutówna, wszedłszy w kontakt z kilkoma miejscowymi bolszewikami, zbiera kilkunastu Bogu ducha winnych młodzieńców i zakłada koło młodzieży. Na zebraniu inauguracyjnym zaznacza, że będzie wieczorami do spółki z Januszewską kształcić młodzież i rozwijać umysł w drodze dysput. Kiedy zaś jeden ze słuchaczy zapytał naiwnie, co to znaczy słowo „dysputa”, Parszutówna wytłumaczyła to na przykładzie: „Jeden z was twierdził będzie np., że Chrystus był paskudny człowiek (dosłownie!) drugi zaś temu przeczył; obie strony będą się zwalczać, aż ktoś drugiego pokona”. W dalszym ciągu swej przemowy Parszutówna zapowiedziała otwarcie teatryku amatorskiego, gdy zaś ktoś z obecnych zapytał: gdzie znaleźć lokal odpowiedni, odpowiedziała, wskazując palcem: „a kościół!”.

Przeciwko takiej „działalności oświatowej”, zareagował miejscowy proboszcz, i w rezultacie obydwie nauczycielki usunięte zostały z Bujwidz. Przed wyjazdem przyszły obydwie do proboszcza pijane, „pożegnać się”, przyczem zapowiedziały „my jeszcze z księdzem spotkamy się i pomówimy”.

Sądził by kto iż gorliwe zwolenniczki Lejby Trockiego, usunięte zostały nazawsze z szeregów nauczycielstwa? Bynajmniej, zostały one tylko przetranslokowane i to na znacznie lepsze stanowisko, do Trok. P. Parszutówna zostaje tu naznaczona do Dozoru Szkolnego, gdzie może według woli i upodobania rozwijać swe idee, gdyż księdza w Dozorze nie ma. Dalej powierza się p. Parszutównie, pomijając bardziej wykwalifikowane siły nauczycielskie, kierownictwo Kursów dla dorosłych. Dzięki zabiegom Parszutówny wykład religijny wykluczony zostaje na kursach. Mało tego, dyscyplinarnie ukarana Parszutówna naznaczona zostaje do Komisji rewizyjnej czyli weryfikacyjnej, słowem cieszy się jaknajdalszym poparciem władzy i pod jej skrzydłem prowadzi w dalszym ciągu robotę, zapoczątkowaną tak godnie w Bujwidzach. Tak więc publicznie, na jednej z sesji podnosi kwestję, że dzieci szkoły powszechnej nie powinny uczęszczać do Kościoła i że ks. Prefekt nie może zmuszać dzieci do odbywania spowiedzi. P. Januszewska, sekundując swej koleżance nie odmawia z dziećmi modlitwy przepisanej. Rodzice dzieci przychodzą do ks. Prefekta ze skargami, że na uczycielka (p. Januszewska) daje dzieciom do czytania niemoralne książki.

Oczywiście skorzystano z okazji obchodu rocznicy Komisji Edukacyjnej, by, przy pomocy trzeciej jeszcze koleżanki w odczytach i pogadankach dla dzieci urządzić naganek na Jezuitów. O obchodzie tym zamieściliśmy niedawno krótkie sprawozdanie. Zaznaczamy, iż sprawozdanie to napisane zostało w Redakcji, na podstawie re-

lacji, jaką otrzymaliśmy od osoby zaufanej. Korespondencja nasza wywołała burzę w gniazdku bolszewickim w Trokach. Wojownicze nauczycielki, podejrzewając, zresztą całkiem mylnie o autorstwo korespondencji miejscowego ks. wikar. K. zwróciły się doń w sposób niesłychanie wyzywający, grożąc wytoczeniem procesu, karą dziesięciu lat więzienia (!) i potrafiły do tego stopnia steroryzować nieświadomego całej tej sprawy księdza, iż ten zwrócił się do nas z prośbą o wyjaśnienie sprawy i stwierdzenie, iż nie wspólnego z tem wszystkim niema, gdyż do żadnych gazet wcale nie pisuje. Zaświadczyć tu możemy iż istot-

## Po zjeździe starostów ziemi Wileńskiej.

Niezmiernie rzadkie bywają zjazdy starostów. Raz a najwyżej dwa razy do roku. Łączność z województwem utrzymują poza zjazdem przez stopy korespondencji „zwykłej”, „tajnej”, „b. poufnej”, „pilnej”, w koszulkach i bez koszulek. Wzajemnie z sobą pp. starostowie utrzymują kontakt raczej towarzyski niż urzędowy. Lustracje wojewody po powiatach niezmiernie rozległych raczej mają charakter spełnienia przepisowych formalności niż faktyczne wejście w stan danego powiatu. A tymczasem niezmiernie odpowiedzialne i skomplikowane stanowiska gospodarzy powiatów ziemi Wileńskiej wymagają jaknajczęstszego zetknięcia się osobistego z władzami II instancji. Jeżeli to i owo w powiecie nie dzieje się w myśl intencji władz wojewódzkich i ministerjalnych winę ponosi nietylko dany starosta ale i władze wyższe, informujące go nie żywym słowem ale językiem dziwołagów biurokratycznych, stanowiących istne rebusy do nagrody. Nawzajem starostowie starają się sprostać biurokratyzmowi stylowi i dają odpowiedzi mgliste i wyjaśnienia nieraz zgola błędne. Stąd powstaje potrzeba częstszych zjazdów starościńskich zwłaszcza w naszym kraju rządzonej przez 6 ustawodawstw nieskoordynowanych.

Zjazd starostów który trwał 15, 16 i 17 b. m. był tajny. Nie pojmujemy tego unikania opinii publicznej w sprawach stanowiących ogólną troskę. Rozumiemy, że niektóre sprawy jak wojskowe, mobilizacyjne i bezpieczeństwo publicznego muszą być poufne, ale pozatem istnieje szereg kwestji samorządowych, przemysłowych, konserwacji sztuki i t. p. które chyba tajności obrad nie wymagają. Wobec więc tajności obrad musimy udzielić tylko informacji ogólnych. Jak nam zakomunikowano zjazd, który się odbył należał do najbardziej wyczerpujących i organizacyjnie twórczych. W trzydniowej konferencji poruszono zostały niemal wszystkie zagadnienia administracyjne. Omawiano więc daninę lasową, podatki majątkowe, kwestję odbudowy kraju. Sporo czasu poświęcono sprawom samorządowym. P. starostowie szczególniejszy nacisk kładli na potrzebę sanacji stosunków w tej dziedzinie. Nie mniej wiele chwil pochłonęły skomplikowane kwestje prawne. W ostatnim dniu zjazdu, po wyczerpaniu części instrukcyjnej i sprawozdawczej pp. starostów, wygłoszono szereg rzeczowych referatów, między innymi o konserwacji zabytków sztuki i inne. Ogółem zjazd pozostawił wrażenie b. dodatnie. Należy się spodziewać, że uprości i ułatwi w czasie najbliższym prace administracyjne w ziemi Wileńskiej.

## Muzyka w Wilnie.

Na dwóch kolejnych koncertach symfonicznych nie mogłem być obecnym.

Jako prowadzący kronikę muzyczną naszego grodu mam jednak do zanotowania dwa doniosłe i jak na nasze stosunki dość niezwykle zdarzenia, a mianowicie dwa koncerty całkowicie muzyce polskiej poświęcone. Pierwszy z nich odbył się w sali gim-

nie od żadnego księdza z Trok żadnych zgola materiałów ani korespondencji nie otrzymaliśmy, jednocześnie jednak musimy wyrazić zdziwienie, iż Wilebny ks. K. nie zareagował wobec napaści w sposób jedynie właściwy, wskazując rozwidrzonym agitatorom drzwi. Jesteśmy zatem zmuszeni zwrócić się z prośbą do p. Kuratora, aby w imię powagi naszego szkolnictwa zechciał zbadać tę sprawę utemperować te panie, usuwając je raz na zawsze ze stanowiska, a w ten sposób wy-bawił świat od zgnębienia, wypaczającego charakter i duszę wpływu.

nazjum im. Lelewela na cel niezamożnych uczni szkoły ogrodniczej miał wszystkie cechy koncertu dobroczynnego, na którym publiczność podziwia nie tyle artyzm wykonawców, ile raczej stopień ich poświęcenia. Gdyż niczem innym jak poświęceniem ze strony pianistki prof. Jacynowej było odegranie kilku Chopinowskich utworów na starym zdzelowanym fortepianie, zupełnie nie nadającym się do użytku koncertowego. Cały szereg ładnie dobranych pieśni od Moniuszki do Szymanowskiego włącznie odśpiewali p. Hendrychówna i p. Ludwik. Szkoła wielka, że w produkcjach obojga artystów razła pewna rozbieżność pomiędzy śpiewakami, a wykonawcą partii fortepianowej. Resztę programu wypełnił swą grą prof. Siewierski, wykonywując bardzo śpiewnie i muzykalnie kilka skrzypcowych kompozycji Wieniawskiego, a między innymi bardzo ograna, lecz zawsze z przyjemnością słuchana „Legenda”.

Największe jednak zainteresowanie wzbudziła sonata skrzypcową p. Michała Józefowicza, bardzo cenionego i dobrze w Wilnie znanego muzyka i krytyka, w wykonaniu prof. Siewierskiego i autora.

Sonata p. Józefowicza z rozmachem napisana zaleca się dobrą przystającą budową, śpiewnością tematów i dobrem brzmieniem. Pojęta w stylu skrzypcowych sonat Griega, sonata ta nie jest wolną od pewnych wpływów tego mistrza, nie jest dziełem nawskroś oryginalnym, lecz mimo to stanowi nader cenny nabytek dla tak ubogiej naszej literatury skrzypcowej. Życzył by należało, by ten wartościowy utwór częściej się zjawiał w programach koncertowych.

Drugi Koncert również na cel dobroczynny urządzony, recital prof. Konserwatorium muzycznego w Poznaniu p. Zygmunta Lisieckiego odbył się w daleko korzystniejszych warunkach, chociaż tym razem znowu akustyka sali Saliadeckich w Uniwersytecie dużo pozostawiała do życzenia. Nie znany w Wilnie, lecz szybko wybijający się na czoło pianistów polskich, prof. Lisiecki wystąpił z ciekawym i bardzo odpowiedzialnym programem, złożonym z utworów Paderewskiego i mniej ogranych utworów Chopina. Po wysłuchaniu całego programu, a zwłaszcza Sonaty Hmoll i Barcaroli Chopina opuszczało się salę z przeświadczeniem, że dańiem nam było zapoznać się z zupełnie duchowo dojrzałym artystą, którego wyraźnie zarysowująca się indywidualność znajduje wyraz w swoistym rozumieniu i odczuwaniu wykonywanych utworów, z którym nie zawsze zwolennik tradycjonalizmu w sztuce odtwórczej będzie mógł się zgodzić lecz które zawsze zaciękawia bo ma swe wewnętrzne uzasadnienie i jest artystycznie logiczne. Pianista całkowicie panuje nad fortepianem, posiada dźwięczne forte i delikatne piano. Jedynie technika palcowa wydaje się niezupełnie wykończona. Mianowicie, zwłaszcza w warjacjach Paderewskiego, dało się zauważyć lekkie zamazywanie i niedogrywanie biegników, co zresztą, być może, należy złożyć na karb niedostatecznego zaznajomienia się z instrumentem, który często pianistom płata przykre figle. Ciekawą cechą gry p. Lisieckiego jest wielka dbałość o efekty dźwiękowe i śmiała pedalizacja. Może nawet zbyt

śmiała. Monumentalne i bardzo trudne warjacje Paderewskiego, dzieło najzupełniej nowoczesne, surowe w stylu, napisane z wielkim bogactwem fantazji i bardzo muzyczne wiele by zyskały, gdyby pianista nie nadużywał pedału i bardziej przejrzysto prowadził gło-

## Wiadomości bieżące.

### Urzędowe.

— Reorganizacja handlu pogranicznego. Swierdzony przez władze bezpieczeństwa udział niektórych agentów firm prowadzących na terenie ziemi Wileńskiej handel z Rosją sowiecką w akcji szpiegowskiej, skłonił Delegaturę Rządu do zarządzenia ponownej rejestracji firm handlowych i wzięcia na ścisłą ewidencję agentów tych firm. Odpowiednie zlecenie wydał Delegat Rządu przed paru tygodniami i obecnie rozporządzenie to zostało wykonane.

### Z miasta.

— O wysokości ceny na mięso. Ustanowione w ubiegłym tygodniu ceny maksymalne na mięso wołowe w Wilnie w wysokości 230 tysięcy za funt spotkały się z biernym oporem hurtowników i re-baczy. W ubiegły piątek na rzeźni miejskiej przerwano całkowicie ubój bydła. Wskutek tego ludność znalazła się bez mięsa. Korzystano jedynie z wieprzowiny, które zapasy w Wilnie są bardzo znaczne.

W poniedziałek władze zgodziły się na podniesienie ceny maksymalnej do 340 tys. za funt i na rzeźni częściowo ubój bydła wznowiono. Hurtownicy żądają jednak podwyższenia cen tłmacząc, iż ceny bydła na rynku wileńskim podbijają kupcy warszawscy, którzy aż tu poszukują dla Warszawy towaru.

— Cena obiadów restauracyjnych. W restauracjach wileńskich ceny obiadów z dniem 18 b. m. wynoszą 400.000 m. Dania na zamówienia kosztują najmniej 500.000 mk. pol.

— Zły system udzielania pomocy lekarskiej. Coraz częściej dochodzą nas skargi na wprowadzony z dniem 1 grudnia r. b. nowy sposób udzielenia pomocy członkom Kasy Chorych. Gdy dawniej chory mógł z pośród szeregu kontraktowanych przez Kasę Chorych lekarzy wybrać dla siebie najodpowiedniejszego obecnie skazany jest na korzystanie z pomocy lekarza rejonowego, do którego ten i ów pacjent może nie mieć zaufania. Takich lekarzy rejonowych jest obecnie 14 tu. Dopiero w wypadkach, gdy lekarz rejonowy stwierdzi, że pacjent wymaga pomocy specjalisty chory może tą pomoc lekarza specjalisty uzyskać. Nie potrzebujemy dodawać jak długo kosztom zdrowia pacjenta trwa taka procedura i ile wymaga chodzenia ze strony krewnych i znajomych. Zraża to coraz bardziej ludność do Kasy Chorych i pomoć jej czyni niemal fikcją.

### Sprawy akademickie.

— Wybory do miejscowych komitetów akademickich. Naczelny Komitet Akademicki podaje do wiadomości ogółu członków Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Akademickiej we wszystkich środowiskach, iż okres ferji świątecznych został zanulowany w stosunku do Kalendarza Ordynacji Wyborczej i wobec tego: 1) termin składania list wyborczych, zostaje przesunięty na dzień 8 go stycznia 1924 r., 2) termin samych wyborów wypadnie, wobec tego, dnia 12 lutego 1924 r.

Naczelny Komitet Akademicki.

— W dniu 22 b. m. o godz. 6 ej wiecz. w lokalu Ogniska Akadem. odbędzie się tradycyjna Wieczera Wigilijna, na którą Zarząd Br. Pomocy zaprasza Sz. Koleżanki i Kolegów.

Składki oraz podania o zniżki przyjmowane są w Meisie Akademickiej oraz w Sekretarjacie Br. Pomocy. Lista składek będzie zamknięta dnia 20 b. m.

### Z życia stowarzyszeń.

— Tow. Przyjaciół Nauk. We czwartek 20 grudnia b. r. o godz.

7-jej wieczór odbędzie się w Sali Gimnazjum Żeńskiego im. Elizy Orzeszkowej (ul. Orzeszkowej) miesięczne zebranie członków Tow. Przyjaciół Nauk na którym Docent Dr Witold Staniewicz wygłosi odczyt p. t. „Przedmiot cele i środki polityki agrarnej”. Wstęp dla członków i gości wolny.

### Sprawy samorządowe.

— Zjazd pisarzy i wójtów. Dnia 27 b. m. odbędzie się w Wydziale powiatowym powiatu Wileńsko-Trockiego zjazd pisarzy gminnych i wójtów, celem omówienia sprawy poboru daniny majątkowej. W zjeździe wezmą udział przedstawiciele duchowieństwa i przedstawiciele większej własności rolnej.

### Handel i przemysł.

— Zwyżka cen na wyroby tytoniowe. Z dniem 18 b. m. ceny na wyroby tytoniowe podniesione zostały do następującej normy:

Papierosy luksusowe a 38.000 mk. za szt. Cygaretki luksusowe a 86.000 mk. za szt. Papierosy luksusowe—a) 22.000 mk. za szt. Cygaretki luksusowe—b 30.000 mk. za szt.

Papierosy najprzedniejsze a 20.000, b 17.000, przednie a 14.000, b 13.000, średnie 10.000 mk. pol. za sztukę.

Tytoń w paczkach stugramowych luksusowy 2.800.000, najprzedniejszy 2.200.000, przedni 1.800.000, średni 1.200.000, średni b 700.000, średni c 560.000.

Paczka papierosów najprzedniejszych, kosztuje więc już 400000 mk.!

### Różne.

— Podziękowanie. Internaty dla sierot „Dom św. Józefa” i „Dom św. Wincentego” przy niższych szkołach zawodowych, składają p. Dyrektorowi i pp. pracownikom oddziału wileńskiego Banku Zjednoczonych Ziemi Polskich, za złożone w ofierze dnia 10 XII b. m. 2.100.000 mkp., oraz pp. urzędnikom Sądu Okręgowego w Wilnie, za ofiarowane dnia 17 b. m. 4.721.000 mkp., serdeczne „Bóg zapłać”.

— Ofiara na Pogotowie Ratunkowe dla dzieł dla uczczenia s. p. ks. Zubowicza, od Tow. Szubrawców 7.350.000 mkp.

### Teatr, muzyka i sztuka.

— Teatr Polski (Lutnia). Dziś po raz 2 gi efektowna sztuka Louysa „Kobieta i pajac”. Zarówno gra artystów, efektowna wystawa, oraz treść ciekawa, wywołują zrozumiałe zainteresowanie. W rolach głównych Śnieżkówna i Tatarkiewicz.

— Teatr Wielki (na Pohulance). Dziś premiera arcydzieła Verdiego „Rigoletto” z Romanowskim w roli tytułowej. „Rigoletto” należy do tych nielicznych oper, które dają ogromny popis śpiewakom.

Gildja śpiewa znakomita Jefimcowa, księżca — Stępniewski. Balet układu baletmistrza Morawskiego. Nowe dekoracje E. Kaszmirowskiego. Reżyseruje Romanowski. Zainteresowanie operą — olbrzymie.

W przygotowaniu „Bal maskowy” i „Królowa fal”.

### Wypadki.

— Nieszczęśliwy wypadek. Dnia 17-go b. m. o godz. 3 po poł., Gabriel Pietraszkiewicz, robotnik, pracujący na bocznicy Tyszkiewiczowskiej, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi.

Przy ładowaniu do wagonów spadło kolo i strzaskalo mu nogę — w stanie ciężkim pogotowie ratunkowe przewiozlo go do szpitala żydowsk. na własne żądanie.

### Kradzieże.

— Będnowskiemu Włodzimierzowi, zam. przy ul. Kasztanowej Nr. 4, skradziono w restauracji Niszkońskiego portfel z dokumentami, oraz z 17 obligacjami na 17.000 rubli w złocie, wydanych przez Wileński Bank Ziemiński, wartości 4 miljardey mkp.

— Gundlin Mendlowi, zam. przy ul. Kalwaryjskiej 1, skradziono z mieszkania różnych rzeczy wartości 350 miljonów mkp. Złodzieje dostali się do mieszkania podczas nieobecności właściciela za pomocą wybicia szyby.

### OFIARY

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”.

Dla najbiedniejszych z rachunk. bież. Wileńsk. Banku Roln.-Przemysłowego — bezimiennie 62.000 mkp., H. Łopaciński z maj. Jody 200.000 mkp.

Na Tow. Pań Miłośniczek Św. Wincentego a Paulo (1-szy oddział) H. Łopaciński z maj. Jody 200.000 mkp.

Jaki mieliśmy dotąd gabinety ministerjalne?

17.XI 1918—16.I 1919: Jędrzeja Moraczewskiego. 16.I—9.XII 1919: Józefa Ignacego Paderewskiego. 18.XII—9.VI 1920: Leopolda Skuńskiego. 23.VI—24.VII 1920: Władysława Grabskiego. 24.VII 1920—13.IX 1921: Wincentego Witosa. 19.IX 1921—3.VI 1922: Antoniego Ponikowskiego. 28.VI—31.VII 1922: Artura Śliwińskiego. 31.VII—14.XII 1922: d-ra Juliana Nowaka. 17.XII 1922—14.V 1923: gen. dyw. Władysława Sikorskiego. Od 14.V 1923: Wincentego Witosa.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze! Z powodu wystąpienia zarządu Twa Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, moeno uwłaczającego powadze Kościoła św., dla sprostowania i postawienia jasno kwestji, mam zaszczyt powiadomić, że Kościół św. Trójcy, jako własność diecezji, od dwóch lat jest pod wyłącznym zarządem moim, jako Rektora tegoż Kościoła. Two Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo otrzymało łaskawe zezwolenie J. Ex. ks. Biskupa, zarówno jak i inne zgromadzenia, na praktykowanie wspólnych ćwiczeń duchownych, zalecanych przez św. Wincentego. Wychodząc z tego założenia za pomocą poczytnego piśma Pańskiego witam sercem kapłańskim Związek Chrześcijański p. p. Poczarzy, Telegrafistów

i Telefonistów, którzy wyczuwając potrzebę biednego Kościoła, chcą Mu zapewnić egzystencję dalszą, ofiarowując swoją opiekę.

Proszę przyjąć wyrazy prawdziwego szacunku i poważania służy Rektora Kościoła św. Trójcy Ks. Leon Hryniewski. Wilno, 17.XII.23.

(Przyp. Red.). Zamieszczając powyższy list W-bnego ks. H. uważamy, iż wyczerpuje on w zupełności sprawę i zamykamy na tem stanowczo polemikę.

Szanowny Panie Redaktorze! Za użyte przezemnie niechęty i nie w złym zamiarze słowo „po polsku szczebrać“, składam na naukę języka polskiego milion marek. 18.XII.23. Elżbieta Pallulon.

Przyp. Red. Przy liście powyższym otrzymaliśmy milion marek, które przekazaliśmy Polsk. Macierzy Szkolnej.

Szanowny Panie Redaktorze, Komitet odbudowy kościoła w Nowych Trokach, niniejszym prosił uprzejmie o zamieszczenie w „Dzienniku Wileńskim“ sprostowania następującej treści: „W Nrze 274 „Dziennika Wileńskiego“ z dnia 5-go grudnia 1923 r., w rubryce zatytułowanej „Odbudowa kościoła i szkół“ powiedziano: „W Nowych Trokach kościół odbudowany został głównie sumptem Dyrekcji Odbudowy“. Słowa powyższe nie odpowiadają rzeczywistości, gdyż wykaz wydatków na odbudowę kościoła Nowo-Trockiego, tak się przedstawia: w 1922 r. Dyrekcja Odbudowy dała subwencję 1.000.000 (jednego miliona) marek polskich, a wydano 6.025.454 mkp., w 1923 r. subwencja Dyrekcji Odbud. wynosi 5.000.000 mkp., a wydatki na odbudowę dosięgły 58.066.250 mkp. Materiał był gotowy, a praca parafjan przy odbudowie w rachubę przytoczoną nie wchodził. Z powyższych danych wypływa, że odbudowa kościoła w N. Trokach, była prowadzona głównie sumptem parafjan“.

Komitet Odbudowy łączy p. Redaktorowi wyrazy prawdziwego szacunku i poważania. 15.XII.23 r. Ks. K. Malukiewicz. N. Troki. Dziekan Prezes Kom. tetu. Ks. Kazimierz Kutak. Sekretarz Komitetu.

P. P. S. na usługach bolszewików.

Dopiero obecnie dotarli do nas numerami pism sowieckich poświęcone niedawnym strajkom w Polsce i wypadkom krakowskim.

W jednym z numerów „Izwestija“ znajdujemy odezwę Komitetu Wykonawczego Komunistycznej Międzynarodówki (Ispokoma Kominternu). Wydana do całego świata w sprawie strajków w Polsce. Odezwa ta rzuca charakterystyczne światło na rolę, jaką komuniści odegrali w ostatnich strajkach u nas i stwierdza, iż P. P. S. była w ręku Moskwy sowieckiej tylko narzędziem do obalenia ustroju państwowego w Polsce. Odezwa zatytułowana jest: „Do robotników wszystkich krajów“ i zaznacza na początku, iż wypadki w Polsce skierowywały uwagę całego międzynarodowego proletariatu na polski odcinek proletariackiego frontu bojowego. Odezwa wyraża radość, iż wypadki w Polsce dadzą otuchy robotnikom niemieckim w ich ciężkiej walce i robotnikom niemiecki zrozumie, iż nie jest osamotniony. Po przesadnym i niezgodnym z prawdą opisanii wypadków krakowskich czytamy dosłownie, co następuje: „Na czele wszystkich zadań walczącego proletariatu, obecnie jak dawniej jest utworzenie jednego frontu bojowego. Aby ten cel osiągnąć, komuniści polscy, oraz Międzynarodówka Komunistyczna kilkakrotnie oświadcza i wykazywali w praktyce, iż pójda ręka w rękę ze wszystkimi, którzy walczą będą z burżuazją o postulaty proletariatu.“

Również i tym razem polska partja komunistyczna od samego początku czyniła wszystko co mo-

gła, aby wciągnąć do ogólnej walki przewódców P. P. S. i oportunistycznych przewódców związków zawodowych. Od samego początku komuniści polscy dowodzili robotnikom, że odnieść zwycięstwo nad burżuazją można tylko przy pomocy wspólnej walki z udziałem robotników wszystkich gałęzi przemysłu i wszystkich rejonów.

Tak samo w Polsce jak i w innych krajach komuniści zawsze dążą do zespolenia sił proletariackich. Dlatego wyzyskując oportunistów przewódców i wpływ na znaczną część proletariatu w wypadkach, gdy chodzi o wystąpienie, komuniści zmuszać będą P.P.S. do udziału w ogólnym wystąpieniu wbrew ich oporowi“.

Dalsza część odezwę poświęconą jest „zdradzie“ P. P. S., która cofnęła się przed zwycięstwem robotników. Odezwa kończy się stereotypowymi okrzykami: „Niech żyje rewolucja polska! Precz ze zdrajcami! Niech żyje Międzynarodówka komunistyczna!“ Odezwa datowana jest: „w listopadzie 1923 r.“

Odezwa powyższa dowodzi wyraźnie w czyich rękach byli strajkujący polscy, a zarazem jest jaskrawym dowodem gwałcenia warunków traktatu ryskiego o niewtrącaniu się Rosji w wewnętrzne sprawy polskie.

OGŁOSZENIA

W „DZIENNIKU WILEŃSKIM“ SA NAJLEPSZĄ PODPORĄ HANDLU

Z prowincji.

WIDZE pow. Brasławski.

W miasteczku Widzach, pow. Brasławskiego na 4000 mieszkańców i niżej wymienione urzędy i instytucje: sąd pokoju, urząd gminy, dwa przychodnie lekarskie, Bank, Misja Angielsko-Amerykańska niesienia pomocy biednej ludności, dwie szkoły (nie mówiąc już o okolicznych mieszkańcach, których liczba dosięga do 18000) jest jedna agencja pocztowa i to utrzymywana kosztem gminy; misja, dwa przychodnie lekarskie, zwracały się niejednokrotnie do Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Wilnie z prośbami o przemianowanie agencji, na urząd pocztowy, a to z powodu, że przemysł i handel, a także wszelkie operacje pocztowe, daleko są większe w Widzach niż w powiatowym mieście Brasławiu lub Opsie.

Odnosne władze powiatowe poczyniły już kroki o wydzielenie Widz w samodzielną jednostkę miejską i utworzenie magistratu, natomiast wszystkie prośby i interwencje w sprawie przemianowania agencji na urząd pocztowy, pozostały bez skutku.

W dniu 9 b. m. staraniem żydowskiego komitetu niesienia pomocy biednym odbyło się w ich domu ludowym amatorskie przedstawienie w języku żydowskim dla dzieci. Tymczasem w Widzach jest dość młodzieży i nauczycielstwa polskiego i nikt nie podjął inicjatywy by naszym dzieciom wolne chwile urozmaicić, odczytami czy to również amatorskim przedstawieniem. Wszak w Widzach są ku temu odpowiednie lokale, czyż nauczycielstwo w tem nie pomoże! Tutejszy.

Kino-Teatr „HELIOS“ ul. Wileńska 38. DZIS Clou sezonu!

RÓŻE i CIERNIE ŻYCIA... w 6-ciu aktach

wzruszające tragizmem dzieje porwanej z klasztoru zakonicy. Festyny, wystawne balety, Haszysz tańca, Taniec Salome i t. d.

Kino-Teatr „Polonja“ Mielkiewicza 22. Dyr. G. Slepjan. DZIŚ Premjera! Wszelchświatowearcydzieło według rozgłosnej powieści Henry Wooda „La maison dans la forêt“

ZA JEDEN POCAŁUNEK dramat w 6 akt. z życia arystokracji angielskiej.

Urocz. prześliczne Sylvia Grey, K. Worth i ulubieniec kobiet I. Angelo w rolach gł. Wspaniałe scen. balet. w „Moulin Rouge“.

Kino-Teatr „Piccadilly“ ul. Wielka. DZIŚ! Nasza następna artystyczna premjera. Zwycięzca serc kibiców i bogini ekranu HARRY LIEDTKE HENNY PORTEN

NA BŁĘDNEJ DRODZE występują w salonowym życiowym dramacie w 6 w akt

NIĘBOWAŁA BOGATA WYSTAWA.

Wynajmę pianino (w osobnym pokoju) na kilka godzin tygodniowo. Oferty do Biura Ogłoszeń Sobola, Wileńska 22.

A KUSZERKA A. Jutan ul. Niemiecka 4, m. 19, telefon 222. Udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz.

Akuszerka z Warszawy udziela porad ciężarnym. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Poszukuję posady do majątku, jako gosposdiny. II-ga Portowa 10, m. 19, Szmidt.

PIĘKNE PANIE proszą GWIAZDKĘ tylko o Perfumy „Halka“—„Chypre“ „Róża Polska“ Przemysławkę (woda kolońska dla znawców) Przemysławkę kwiatową (znakomita woda toalet.) Wyroby firmy HENRYK ŻAK w POZNANIU Zastępca na Ziemię Wileńską L. STANISŁA CZYK Wilno, Sołtańska 33. Telef. 884.

Przetarg. Dnia 28 grudnia 1923 r. o godz 10-iej rano w lokalu Komendy P. P. XVI Okręgu (Dominikańska 3, pokój 54) odbędzie się przetarg ustny, oraz za pomocą ofert pisemnych na przetarcie materiału drzewnego, ciesielskich i stolarskich robót dla budowy Strażnic w ilości 40 domków—za część materiałów drzewnych (na ekwiwalent procentowy) z obowiązkiem dostarczenia gotowego materiału od przedsiębiorstwa do stacji załadowczej. Budulec omawiany znajduje się w Nadleśnictwach: Jezirskiem, Swirskiem, Dziśnieńskim, Podbrodzkiem, Trockiem, Rudzińskim i innych. Wysokość wadium ustala się na 200.000.000 mkp. od całej wartości oferowanej dostawy. Oferty będą przyjmowane do godziny 9-iej rano wyżej wymienionego dnia. Szczegółowe warunki, wzór umowy, plan domków, oraz ślepy kosztorys budowy tychże są do przejrzania w Dziale Gospodarczym Komendy P. P. XVI Okręgu (pokój 62) codziennie od godz. 8 i pół rano, do 3 ej p.

Fabryka Cukrów i Czekolady „FORTUNA“ Wilno, Wielka 18. na gwiazdkę POLECA CUKIERKI najrozmaitszego gatunku i w każdej ilości po cenach ściśle fabrycznych. Urzędnikom udzielamy opustu. „GRODZISK“ Sanatorium i zakład hydroterapii, godzina kolejną W. Wiedeńską od Warszawy. Leczenie chorób układu nerwowego, przemiany materji, reumatyzmu i t. p. Pokoje dla rekonwalescentów. Umysłowo i zakazanie chorych zakład nie przyjmuje. Kierownik Dr. J. Malkiewicz. Adres: Grodzisk, st. dr. żel. W. Wied. Zakład Lecznicy.

D-R. MED. KAZ. ŁUKIEWICZ Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 4—7 pop. Ul. Mickiewicza 9, wejście z ul. Sniadeckich.

Do sprzedania FOLWARK z zabudowaniami (duży dom mieszkalny wraz z całym inwentarzem. Gleba pierwszej jakości (18 1/4 dz) Od stacji Landwarowo o 1 1/2 kilometra, pow Trocki gm. Landwar. folw. Ustronie,

Dr. D. ZELDOWICZ Chor. weneryczne, moczopł., sifilis i skórne. Pr. 9—1 i 5—8. ul. Ad. Mickiewicza 24. Kobieta lekarz Dr. Szwarc-Zeldowicz Choroby kobiece, weneryczne i moczopł. Pr. od 12—5. ul. Ad. Mickiewicza 24.

Kobieta lekarz Dr. Abłamowiczowa choroby kobiece i akuszerja—Kasztanowa 7, m. 7, g. 3—5.

Dr. L. Ginsberg Choroby weneryczne, sifilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352, od 9—1 i 4—7. Skradz. legitymację kol. za Nr. 5592, wyd. przez Wil. Dyr. P.K.P. na imię Michała Peszka — unieważnia się.

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej Sąd Pokoju w Wilejce powiatowej na posiedzeniu publicznym w dniu 29 października 1923 r. — na zasadzie art. 19 cz. 1, 32, 41, ustawy z dnia 2 lipca 1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej postanowił: 1) skazać mieszkańca wsi Kosicze gminy Wojstomskiej pow. Święciańskiego Izydora s. Mikołaja Woronowicza lat 30, za żądanie w dniu 27 września 1923 r. w Wilejce na targu nadmiernych cen za jaja — na grzywnę w ilości 500.000 marek z zamianą w razie niewypłacalności na jeden miesiąc aresztu, 2) tytułem opłaty sądowej pobrać od oskarżonego Izydora Woronowicza 100.000 mk. Sędzia Pokoju Kaz. Wereszczako. Sekretarz Sąd. A. Bohdankiewicz. SPÓŁKA AKCYJNA „PAC“ BISKUPIA 12 TELEF. 444. NADSZEDŁ WIELKI TRANSPORT ŚLEDZI ROZMAITYCH GATUNKÓW. Towar wyborowy! Ceny hurtowe!

Przetarg na dostawę mięsa. Dnia 29 grudnia r. b. godz. 10-ta w Kierownictwie Rejonu Intendencji Wilno (ul. Legionowa) odbędzie się nieograniczony przetarg na dostawę mięsa dla G. K. M. Wilno, Nowo-Wilejka i Podbrodzie na na czas od 11-go stycznia 1924 roku do 11-go lipca 1924 roku. Bliższych szczegółów co do ilości i jakości mięsa ogólnych warunków dostawy udziela Kierownictwo Rejonu Intendencji Wilno, Referat Żywnościowy (ul. Wielka 23), gdzie również można otrzymać oryginalne wezwanie do składania ofert.

NA święta! Na święta! Wina owocowe „Rektyfikacji Warszawskiej“ znane w całym kraju ze swego smaku, który nie ustępuje winom zagranicznym w smakach: Sauterwes, Barsac, Reńskie, Madera, Tokaj i Laffite. Wyłączna reprezentacja i hurtowy skład na WILNO i WILEŃSZCZYZNĘ Skład towarowy ANTONI GŁOWIŃSKI Dobroczyzny 2. Telef. 134.

7 pokojowe mieszkanie w centrum miasta nadające się na bank lub inne biuro do odstąpienia za zwrotem kosztu remontu od zaraz o warunkach i adresie dowiedzieć się ul. Mickiewicza 28 m. 2 od 1 do 2.

OGŁOSZENIE Oddział Wileński, Dyrekcji Wileńskiej P.K.P. ogłasza konkurs na wykonanie robót asenizacyjnych na Oddziale Królewsczyzna i na sekcji Ignalińskiej, Oddziału Wileńskiego na okres czasu od 1-go Stycznia do 31-go Grudnia 1924 r. Ubiegający się o te roboty winni złożyć do Wydziału Drogowego, Oddziału Wileńskiego do godz. 12 w dniu 29 Grudnia 1923 roku w zakrytych, zapieczętowanych kopertach, oferty opłacone podatkiem stempowym w kwocie 120.000 marek i 24.000 marek za każdy załącznik, kwit na wadium wpłacone do Kasy Oddziałowej w kwocie 20.000.000 marek, rejentalny odpis świadectwa przemysłowego, oraz dowód posiadania odpowiedniego taboru asenizacyjnego. W ofercie należy wskazać dwie ceny, jedną na Oddział Królewsczyzna i drugą na sekcję Ignalińską. Informacyj udziela się w Wydziale Drogowym, dworzec kolejowy Wilno od godziny 8 do 14 za wyjątkiem dni świątecznych. Oddział akceptuje najniższe zgłoszone ceny, lub zastrzega sobie prawo unieważnić konkurs ze zwrotem wadium i zdać roboty z wolnej ręki. Oddział Wileński.

KALENDARZE na 1924 rok ścienne książkowe oraz ścianki do nabycia w księgarni J. ZAWADZKIEGO Wielka 7. Do handlu ze znacznym ustępstwem.